

Ewangelia z piątku: Boże biadanie

Ewangelia z piątku 26 tygodnia okresu zwykłego wraz z komentarzem. «Biada tobie, Korozain! Biada tobie, Betsaido! Bo gdyby w Tyrze i Sydonie działały się cuda, które u was się dokonały, już dawno by się nawróciły». Także obecnie jesteśmy świadkami wielkich cudów, jakich Pan dokonuje w nas i w bliskich nam osobach. Prosi nas, abyśmy mieli uszy otwarte na słuchanie Go. Głos Pana odróżnia się od innych głosów, ponieważ zaprasza nas do wydobycia z nas tego co

najlepsze, wymagając od nas z serdecznością.

Ewangelia (Łk 10, 13-16)

Jezus powiedział:

«Biada tobie, Korozaïn! Biada tobie, Betsaido! Bo gdyby w Tyrze i Sydonie działały się cuda, które u was się dokonały, już dawno by się nawróciły, siedząc w worze i popiele. Toteż Tyrowi i Sydonowi lżej będzie na sądzie niżeli wam.

A ty, Kafarnaum, czy aż do nieba masz być wyniesione? Aż do Otchłani zejdziesz!

Kto was słucha, Mnie słucha, a kto wami gardzi, Mną gardzi; lecz kto Mną gardzi, gardzi Tym, który mnie posłał».

Komentarz

Pan otwiera swoje serce biadaniem z miłości. Po tym jak pouczył siedemdziesięciu dwóch uczniów zanim rozpoczęli pierwszą misję apostolską, żali się z powodu zatwardziałości serca i ślepoty wobec przesłania o nadejściu Królestwa Bożego do tych miast, które były świadkami tylu i tak wielkich cudów. Aby je poruszyć Pan mówi o sądzie i o piekle, o potępieniu tych, którzy odrzucają pokój, który ukazuje się w Chrystusie, naszym Panu.

Także obecnie jesteście świadkami wielkich cudów, nie tylko przy okazji procesów beatyfikacyjnych czy kanonizacyjnych, także tylu wspaniałych rzeczy, jakich dokonuje łaska w nas i w bliskich nam osobach i gdyby tak nie było, powinniśmy wołać: «Panie, żebym przejrzał» (Mk 10, 51). Abym ujrzał wielkie cuda, jakich dokonuje twoje miłosierdzie.

Możliwe, że Chrystus często przechodzi obok nas i mówi do nas słowami przyjaciela, czy księdza, i nie zwrócamy na nie uwagi albo lekceważymy to, co nam mówią, ponieważ nie jest to zgodne z naszą myślą. Dobrze nam zrobi w takiej sytuacji przypomnienie sobie tego co mówi nam Duch Święty w Piśmie Świętym: «Dziś, jeśli głos Jego usłyszycie,

nie zatwardzajcie serc waszych» (Hbr 3, 15), otwórzcie drzwi Chrystusowi.

Głos Pana odróżnia się od innych głosów, ponieważ zaprasza nas do wydobycia z nas najlepszego „ja” w różnych momentach naszego życia, wymagając od nas z serdecznością. I czyni to ponieważ stawką jest nasze szczęście i szczęście bliskich nam osób. Nie tylko zła wola jest powodem zatwardziałości serca, także lenistwo, które prowadzi do

odkładania bożych wymagań
poprzez powiedzenie „nie”, albo
„jutro”, „później”, „następnym
razem”[1].

[1] Por. *Droga*, nr 251.

Miguel Ángel Torres-Dulce //
Zdjęcie: Leo Patrizi - Getty
Images Signature

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/gospel/piatek-26zwykly/> (28-03-2026)